

Żydzi chcą specjalnej ochrony

30 marca 2012

Norwescy Żydzi zwrócili się do policji o rejestrowanie wszystkich przypadków „antysemickich ataków”, po tym jak w ciągu miesiąca odnotowano jedenaście przypadków molestowania.

Żydzi domagają się szczególnego traktowania incydentów skierowanych przeciwko nim. Organizacja reprezentująca norweskich Żydów, Det Mosaiske Trossamfund (DMT), wyraziła opinię, że „nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której ataki antysemickie są traktowane na równi z innymi zbrodniami z nienawiści”.

Norweska policja nie prowadzi statystyk specjalnie traktujących „incydenty antysemickie”. Według Ervina Kohna z DMT, jest to znak, że policji nie obchodzą przypadki ataków, a jego organizacja odnotowała ich jedenaście w ciągu jednego miesiąca. Miały mieć one charakter listów z pogrózkami i kilku gróźb śmierci.

Wśród „antysemickich incydentów” Kohn wylicza takie jak słowna agresja (wypowiedziane przez przechodnia „p...ić Żydów”, podczas żydowskiego pogrzebu), kilka przypadków wykonywania „hitlerowskiego pozdrowienia” oraz wybicie dwóch szyb w synagodze w Oslo oraz... narysowanie w śniegu swastyki na masce samochodu zaparkowanego w pobliżu synagogi.

Argumenty te nie przekonują nawet szefowej Norweskiego Centrum Przeciwko Rasizmowi, Kari Helene Partapuoli, która mówi, że liczba takich incydentów przy mniejszości żydowskiej liczącej tysiąc osób zawsze będzie niska, a społeczeństwo nie postrzega antysemityzmu jako problemu.

Źródło: [Autonom](#)